Należytość pocztowa opłacona gotówką

Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok X | Tarnów, piątek 8 stycznia 1937 r. | Nr. 2

„Naród może tylko sam sobie pomóc. Jeśli nie potrafi tego uczynić — to niema dlań ratunku".

(Herzl)

Nr. tel. 45 Konto P.K.O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popołudniu

Rękopisów nie zwraca się

TREŚĆ:

Na fali dnia
Konflikt w rzeźni miejskiej
Ody młodzież święci jubileusz
Metody „Trybuny Narodowej"
Samorząd w Komunalnej Kasie Oszczędności przywrócony
Koncesje na ubój rytualny
Z kahału
Posiedzenie Rady miejskiej
Komunikaty i inne

W sobotę 9 stycznia odbędzie się w salach „Bristolu"

XVIII DOROCZNA REDUTA

Pod hasłem „25 LAT SAMSONU"

Komitet redutowy przygotowuje cały szereg niespodzianek, między innymi poraz pierwszy w Tarnowie premiowane tańce sztafetowe i z przeszkodami

Na fali dnia

W sprawie mięsa „trejbowanego"

Wytworzona po wejściu w życie ustawy o uboju rytualnym sytuacja na rynku mięsnym staje się z dnia na dzień coraz bardziej skomplikowaną. Endecki „Dziennik Narodowy" uderza na alarm, że ustawa ta trafia rzeźników chrześcijańskich, wyrażając obawę, że konsumenci chrześcijańscy będą kupowali zadnie mięso u Żydów, przy czym wedle tego organu endeckiego rzeźnicy chrześcijańscy będą musieli sprzedawać taniej mięso przednie — jako mięso gorsze — a nie będą mogli sprzedawać drożej mięsa zadniego, lepszego — wskutek konkurencji żydowskiej, albowiem Żydzi jadają tylko części przednie.

Dotyczas bowiem z faktu, że całe bydło przeznaczone do uboju zarzynane było rytualnie, korzystali tylko chrześcijanie, albowiem rzeźnicy żydowscy musieli się pozbywać zadnich części po tańszej cenie, tak, że konsumenci chrześcijańscy płacili taniej za zadnie mięso lepsze — a konsumenci żydowscy płacili drożej za mięso przednie gorsze.

Prasa warszawska zastanawia się teraz poważnie nad problemem — co zrobią rzeźnicy żydowscy z mięsem zadnim, bo na mocy ustawy rzeźnicy żydowscy nie mogą ustępować zadniego mięsa rzeźnikom chrześcijańskim, tak, że zachodzi obawa, iż rzeźnicy nie mając zbytu na mięso zadnie odbiją sobie ceny na częściach przednich, które staną się bardzo drogie.

W warszawskim „Naszym Przeglądzie" z 5 bm. pisze na ten temat S. H.: „Jest jednak na to rada"— czytamy tam w artykule p. t. „Czy niema wyjścia?" W wielu miejscowościach gdzie mieszkają Żydzi, zadki są „trejbowane", wyżyłowywane, po czym stają się one koszernymi. Tak naprzykład jest nawet w Polsce, lecz w dawnych „guberniach północno-zachodnich", czyli, według terminologii dzisiejszej, na kresach litewsko-białoruskich. To też publicyści naczelni „Momentu" p. Hilel Cejtlin, Sz. Stupnicki i poseł J. Gotlieb wystąpili z apelem do rabinatu o stosowanie „trejbówki" także w Polsce. Autorzy — ludzie wysoce bogobojni i uzbrojeni w cały rynsztunek talmudyczny — wywodzą, że nie ma przecież dwóch zakonów żydowskich i to, co jest dozwolone w jednym kraju a nawet w jednej prowincji tegoż kraju, nie może być zakazane w drugiej. Dodają oni, że cały ten zakaz tłumaczy się poprostu tem, że w Polsce, gdzie Żydzi mieszkali śród licznej ludności chrześcijańskiej „trejbowanie" nie opłacało się, wskutek czego zaniechano go. Ale, jak dotąd, rabini są głusi na to wołanie i upierają się przy zakazie".

Oczywiście — jak przy każdej innej ważniejszej sprawie żydowskiej — pod tym względem niema jednomyślności w prasie warszawskiej, bo gdy „Moment" i agudowski „Tagblatt" są za zezwoleniem na „trejbowanie" — to postępowy „Hajnt" z przyczyn ekonomicznych opowiada się przeciw „trejbowaniu". Agudowski „Tagblatt" proponuje nawet zwołanie przez powołane do tego czynniki żydowskie komitetu złożonego z wybitnych przedstawicieli społeczeństwa żydowskiego, któryby razem z rabinatem uregulował wszystkie sprawy. W związku z tym pisze na ten temat S. H. w powołanym wyż numerze „Naszego Przeglądu".

„Stanowisko dotychczasowe rabinów trudno poprostu zrozumieć, właśnie pod kątem religijnym. Rzeźnik nie może przecież tylnego mięsa wyrzucać, ani też podnosić cen na pozostałe mięso do niemożliwej wysokości".

Słuszne są też nawoływania sfer ortodoksyjnych, że obecnie wszyscy Żydzi powinni jadać tylko mięso rytualne dla zadokumentowania swej solidarności z całą ludnością żydowską — ale sfery ortodoksyjne a w szczególności rabini winni dobrze rozważyć czy przez dopuszczenie do spożycia mięsa „trejbowanego" — nie ułatwionoby sytuacji.

Echa aresztowania b. posła Starzyka

Aresztowanie b. posła Starzyka pod zarzutem manipulowania listami amerykańskimi odezwało się głośnym echem szczególnie w Tarnowie, gdzie b. poseł, prezes tylu stowarzyszeń rozdzielał przez dłuższy czas patenty na prawomyślność państwową. A że pan poseł pracował dla „dobra miasta i państwa", przeto interesował się i sprawami żydowskimi i nieraz występował jako rzecznik i obrońca niektórych grup ortodoksyjnych, które pod dowództwem swoich „duchowych przywódców" waliły w bramy kahału, by nie dopuścić tam syjonistów i innych „antypaństwowców". Zdaje się, że b. poseł miał nawet zaszczyt przemawiania do Żydów i oświecać i nawracać pobożnych Żydów na gorliwych wyznawców B. B. W. R. — do którego garnęli się też Żydzi i ortodoksyjni i postępowi... bo jak smętnie narzeka teraz „Hasło" z 1 stycznia br. — (to „Hasło", które odsądzało od czci i wiary każdego, kto miał odwagę wypowiedzieć swoje zdanie o BBWR): — „z biegiem czasu garstka tych ideologów została pokryta mnogim narybkiem tych, którzy przy „łamaniu" partji odpadali. I trzeba powiedzieć, że narybek ten, który zaludnił blok, nie składał się z najbardziej wartościowych elementów — wręcz przeciwnie, poza garstką dużych umysłów i gorliwych pracowników, oblepiły blok szarańcze partyjnictwa — które opuszczając tonące okręty swych dotychczasowych haseł — marzyły o dobrym spieniężeniu swej lichej osobowości"... a z sekretariatów BBWR uczynionio „biura posad (najczęściej obiecywanych) oraz ośrodek kończenia ludzi często bardzo wartościowych".

Były zaś prezydent miasta p. Adam Marszałkowicz w tym samym numerze „Hasła" w swych rozważaniach noworocznych poświęconych sprawom lokalnym pisze: „jeden z wielkich ofiarników społecznych, mając na ustach ideały, jakie w danym czasie, były dominujące w społeczeństwie, został uwięziony pod zarzutem kradzieży listów amerykańskich. A jak niedawne to były czasy, gdy chciano w nim uznawać, a on sam zapewne w to najwięcej wierzył, że jest najwięcej powołany do sądzenia innych ludzi. Swoich osobistych wrogów uważał za wrogów swej doraźnie wyznawanej ideologii".

Ideowi towarzysze b. posła zapominają jednak o tym, że razem z nim są odpowiedzialni za to „zamieszanie" na terenie miasta Tarnowa, wywołane przez tych działaczy BBWR o których pisze p. Adam Marszałkowicz.

Czy kryzys w prezydium miasta?

Ostatnia rezygnacja prezydenta miasta p. dra Brodzińskiego ze stanowiska wiceprzewodniczącego Powiatowego Komitetu dla pomocy zimowej — dała powód do nowych pogłosek i plotek na temat kryzysu w prezydium miasta.

Wiele ciekawych pogłosek podaje korespondencja z Tarnowa umieszczona w „Tygodniu Robotnika" z 3 stycznia br. w notatce p. t. „walka o prezydencki stolec", w której na pytanie kto byłby następcą obecnego prezydenta, czytamy następującą odpowiedź: „Wymienieni są różni kandydaci. Kler forsuje dra Goździewskiego, emerytowanego pułkownika — lekarza. Ale jest także taka kombinacja, aby prezydentem wybrać obecnego wiceprezydenta mgr Kołodzieja, a w takim razie wiceprezydentem mógłby zostać dr Mütz. Wreszcie mówi się o kandydaturze prof. Dubiela na stolec prezydenta. Wszystkie te kombinacje są nierealne, gdyż w radzie miejskiej nie ma obecnie żadnej większości. Sanacyjny „klub pracy" liczy 17 członków, ale trzech tj. Grzebieluch, Ryza i Milówka mają wystąpić i założyć własny klub „narodowego stronnictwa pracy" (pół endeków). Klub radnych żydowskich liczy 9 członków, dzikich jest 2. Klub socjalistyczny liczy członków 18. Korespondent w konkluzji podaje jako jedyne wyjście — nowe wybory samorządowe, aby ludność sama rozstrzygnęła, kto ma być prezydentem miasta. I my jesteśmy tego samego zdania. Nowe wybory dadzą bowiem i ludności żydowskiej możliwość wysłania na Radę miejską reprezentacji, odpowiadającej woli najszerszych warstw żydowskich.

P. P. S. o antysemityźmie i rozwiązaniu kwestii żydowskiej

W „Warszawer Radio" ukazał się wywiad z przewódcą PPS p. M. Niedziałkowskim na temat kwestji żydowskiej. P. Niedziałkowski oświadczył, że polski ruch socjalistyczny ocenia w pełni znaczenie kwestji

Podziękowanie

WP. drowi Ludwikowi Eisenowi w Tarnowie, ul. Krakowka 3

za nader zręcznie dokonany zabieg przy bardzo skomplikowanym porodzie i troskliwą opiekę, oraz p. GIZELI SCHIFFOWEJ, akuszerce w Tarnowie ul. Lwowska za umiejętną asystę i starania — serdecznie dziękujemy. M. Rösslerowie

SKŁAD RADIO-ODBIORNIKÓW M. BLUMENKRANZ Telefon 390 został przeniesiony do nowego lokalu przy ul. Wałowej 22 (dawniej biura Rachuby P. M.)

W piątek dnia 8 stycznia 1937 r. o godzinie 7.30 wieczorem w lokalu organizacji syjonistycznej, pl. Kazimierza W. 3 — wygłosi

tow. rabin dr Mojżesz Weissman ODCZYT n. t. „Rola i znaczenie proroków żydowskich"

Wstęp dla wszystkich bezpłatny

żydowskiej. Negatywny stosunek socjalizmu do antysemityzmu ma swe uzasadnienie nie tylko w tym, że antysemityzm jest środkiem walki faszyzmu. Socjalizm zwalcza antysemityzm, bo widzi w nim hańbę cywilizacji oraz poważne zagrożenie interesów państwowych. Hasło rozwiązania zagadnienia żydowskiego w Polsce w drodze masowej emigracji jest iluzoryczne, gdyż polityka zagraniczna Polski mało może tu zdziałać. Wszelkie inne środki sprowadzają się do następującego postulatu:

„Społeczeństwo żydowskie w Polsce jest współodpowiedzialne za losy Państwa Polskiego. Musi ono spełniać wszystkie obowiązki i korzystać z wszystkich praw. Jeśli się nie pozwoli Żydom korzystać z praw obywatelskich, nie będą mogli oni ponosić odpowiedzialności. Takie postawienie sprawy będzie pierwszym krokiem w kierunku idealnego rozwiązania sprawy żydowskiej. **Na tym tle dopiero pożądaną będzie pomoc polityki zagranicznej Polski w odbudowie żydowskiej Palestyny.** Osiągnięcie tego wszystkiego jest trudne, praktycznym natomiast zadaniem socjalizmu polskiego jest zwalczenie i pokonanie czynnego antysemityzmu. A tę walkę, nie bacząc na rezultaty, socjalizm podejmuje.

„Polska nie może stać się kulturalną prowincją szerzycieli nienawiści rasowej – oświadczył M. Niedziałkowski.

Wywiad czołowego przewódcy P. P. S. w Polsce wywołał ożywioną dyskusję w całej prasie żydowskiej.

W „Hajncie" wskazuje dr M. Kleinbaum na doniosły fakt, że Niedziałkowski, kreśląc kontury rozwiązania kwestii żydowskiej – podkreśla dwie drogi równoległe: odbudowę Palestyny jako żydowskiej siedziby narodowej, oraz równość obowiązków i praw, równość odpowiedzialności społeczeństwa żydowskiego w Polsce za los Państwa polskiego. Jest prawie zbyteczne dodać – pisze dr Kleinbaum że rozwiązanie to pokrywa się z koncepcjami demokracji syjonistycznej. Red. Niedziałkowski w ten sposób zdezawuował Bund, który niedawno chełpił się tym, że wyjednał u krakowskiej PPS akcent antysyjonistyczny w rezolucji przeciwko antysemityzmowi.

Także poseł dr Gotlieb omawia w „Momencie" enucjację przewódcy P. P. S. – „Nie będzie przesady – pisze on – gdy powiemy, że powodzenie demokracji postępowej, frontu radykalno-socjalistycznego w Polsce zależne jest od tego, w jakim stopniu polskie żywioły postępowe bronić będą praw Żydów. Francja inaczej wyglądałaby, gdyby nie odnieśli zwycięstwa obrońcy kapitana Dreyfusa. Roosevelt nie byłby prezydentem, gdyby kliki antysemickie opanowały atmosferę amerykańską. Polska rządzona będzie demokratycznie, gdy oczyści się powietrze zatrute szczucien antysemickim. Demokracja polska stoi przed egzaminem. Mamy przy tym smutny przywilej, że musimy asystować przy tym egzaminie i że mimowoli jesteśmy jedynymi znawcami.

Co na to Bund?

Bund łączy walkę z antysemityzmem z walką z syjonizmem. W tym kierunku idą też wysiłki Bundu, by wszelkie enuncjacje przeciw antysemityzmowi zawierały zarazem akcenty antysyjonistyczne.

To też prosyjonistyczna deklaracja M. Niedziałkowskiego, naczelnego redaktora „Robotnika" wprawiła w wielki kłopot organ Bundu „Folkscajtung", który też pisze: „Wiemy, że istnieje kwestia żydowska w tym sensie, że Żydzi posiadają osobny język, odrębną kulturę, słowem stanowią wspólnotę kulturalną i potrzebują warunków dla wolnego rozwoju kulturalnego. Natomiast antysemici polscy – endecy i sanacyjni – rozumieją kwestię żydowską w całkiem innym sensie. Uważają Żydów za „żywioł obcy", który demoralizuje życie polityczne, kulturalne i społeczne w Polsce". W imię „polskości" domagają się, by wszyscy Żydzi lub przynajmniej większa ich część opuścili Polskę, zwalniając miasta i miasteczka dla Polaków. Z tego stanowiska antysemici wszelkich gatunków pochwalają syjonizm z jego „odbudową Palestyny". Jakże odnosi się p. Niedziałkowski do propagandy „rozwiązania kwestii zydowskiej w Polsce" zapomocą środka emigracji i przesiedlenia Żydów do Palestyny? Sprawa ta jest ważna, gdyż walczyć przeciw antysemityzmowi z maksymalnym powodzeniem można tylko wtedy, gdy się w pełnym przekonaniu stoi na stanowisku, że Żydzi są takimi samymi obywatelami, jak nie-Żydzi i że wszystkie kwestie, które ich dotyczą, muszą być rozstrzygnięte w ramach Polski na równi z problemami, które dotyczą nie-Żydów. Co to znaczy „odbudowa Palestyny jako siedziby narodowej"? Czy p. Niedziałkowski nie wie, że ruch syjonistyczny jest w gruncie rzeczy próbą osiedlenia Żydów w domu, który w dużej części już jest zajęty przez innych ludzi, w celu zajęcia koniec końców całego domu, licząc na pomoc administratora, który brutalnie wygrywa starszych lokatorów przeciw nowym"?

Argumentacja ta bundowska nie wytrzymuje oczywiście krytyki. Żydzi w Erec Izrael nie wyrzucają „starych lokatorów", lecz budują nowe życie, zamieniają kraj spustoszony na kwitnące pola i miasta, osuszają bagna, tworzą przemysł i dają tym samym i „starym lokatorom" możliwości życia. Ruch syjonistyczny jest dążeniem narodu bezdomnego do powrotu do swego ojczystego kraju – co rozumie bojownik o Niepodległość Polski, jak p. Niedziałkowski.

A dom, który wedle Bundu ma już być „w dużej części zajęty przez innych ludzi, wcale nie jest zajęty, lecz jest jeszcze wolny, przy czym i dla „starych lokatorów" jest jeszcze bardzo dużo miejsca.. Wystarczy wskazać, że wtedy, kiedy nam, 16-milionowemu narodowi przyznano ów skrawek ziemi, z której nas wygnano przed 2000 lat – oddano „starym lokatorom" Arabom, liczącym 15 milionów, obszary większe niż Francja i Niemcy razem. 1.200.000 mil kw. oddano narodowi arabskiemu po zakończeniu wojny światowej, nie wliczając Transjordanii. W Iraku i Syrii mieszka 7 milionów Arabów, a obszar jest większy niż Francja, która żywi 41 milionów ludzi, większy niż Niemcy, żywiące 70 milionów ludzi i znacznie większy od Anglii, żywiącej 50 milionów ludzi. Irak równy jest obszarem Polsce, żywiącej 33 milionów mieszkańców. Palestyna zaś wraz z Transjordanią stanowi zaledwie 5 proc. obszaru, który Arabowie otrzymali.

W takim to położeniu znajduje się „stary lokator", którym tak opiekuje się Bnud.

Anachronizmem jest też ujęcie kwestii żydowskiej przez Bund i ścieśnienie jej tylko do wspólnoty kulturalnej.

W Rosji sowieckiej stworzono wszelkie warunki dla wolnego rozwoju kultury żydowskiej – względnie jidyszystycznej wedle recepty bundowskiej. I co się dzieje z „żydowską wspólnotą kulturalną" jak to określa Bund? Otóż w grudniu 1935 podał publicysta bundowski p. Pat w jednym ze swoich odczytów na temat „Żydzi w Rosji sowieckiej" kilka bardzo ciekawych cyfr, ilustrujących zupełny zanik „jidyszystycznej kultury". Mimo, że istnieje w Rosji cała sieć rozgałęziona szkolnictwa żydowskiego, powszechnego i średniego – to na 450.000 dzieci żydowskich uczęszcza do szkół żydowskich tylko 150.000. W Moskwie gdzie żyje przeszło 200.000 Żydów, jest tylko jedna szkoła żydowska z językiem wykładowym żydowskim. W Kijowie gdzie stosunki są nieco lepsze, na 25.000 dzieci żydowskich do szkół żydowskich uczęszcza tylko 5.000 dzieci.

Oto obraz szerzącej się w zastraszający sposób asymilacji czerwonej w Rosji sowieckiej. Oto rozwiązanie kwestii żydowskiej ścieśnionej wedle ideologii bundowskiej tylko do kwestii osobnego języka żydowskiego, odrębnej kultury jidyszystycznej.

Konflikt w rzeźni miejskiej

Między rzeźnią dębicką, która objęła tutejszą rzeźnię, a tutejszym zarządem miejskim wybuchł konflikt.

Zarząd miejski wyłączył z obiektów, mających być oddanych do dyspozycji rzeźni dębickiej, jeliciarnię, którą dotychczas dzierżawił p. Berner. Rzeźnia dębicka bowiem objęła rzeźnię na tych samych warunkach, jakie obowiązywały dotychczasowych dzierżawców, a dotychczas jeliciarnia była wyłączona z pod ogólnej dzierżawy i została wydzierżawiona odrębnie. Skoro zatem dawne warunki mają obowiązywać i obecnych dzierżawców — to jeliciarnia ma być nadal wyłączona. To też zarząd miejski wydzierżawił jeliciarnię p. Bernerowi na dalsze 8 miesięcy. Przeciw temu wystąpiła ostro rzeźnia dębicka, żądając oddania do jej dyspozycji również i jeliciarni.

W Panu Dawidowi Gutterowi z okazji zaślubin Jego córki CESI z p. BENKIEM BREITEM serdeczne gratuluje

Monek Rowiński

Z okazji zaręczyn tow. Ekslera z p. Salą Zellerówną serdecznie gratuluje

Komitet lokalny S. S. P. Hitachdut w Tarnowie

ברכותי הלבביות לח' יצחק בלזר לאורושיו את העלמה
שרה קורן מנוני סונגש
יעקב שטינבוק

Z okazji zaręczyn p. Sali Zellerówny z p. Ekslerem serdecznie gratuluje

S. D. Leibler

Gdy młodzież święci jubileusz

(Z jednego jubileuszu wspomnienia)

Jubilat

Gniazdo Hanoar Hacijoni w Katowicach. Młode. Zaledwie 5 lat liczy, a już ma w swoim bilansie poważne pozycje dorobku w pracy syjonistycznej w tym na pograniczu dwóch światów leżącym mieście. Jubilat jest młody, pełen radosnej dumy i zadowolenia. Jest pełen niepokoju, czy nie zawcześnie już święci jubileusze. Przecież 5 lat — to mały odcinek pracy, mały szmat drogi, przebytej wprawdzie w ciężkich warunkach, ale przecież mały. A jednak jubileusz. Skromne zestawienie zdobyczy, publiczny i wewnętrzny rachunek własnych błędów i niedociągnięć, otwarte i szczere przyznanie się do popełnionego i zamierzonego.

Radość i niepokój targają sercem i nerwami tych ponad 200 młodych jubilatów. Ustawiczne narady, posiedzenia kierownictwa i konferencje potęgują tajemniczość i niepokój, nastrój obawy i bolesnego wyczekiwania: jak wypadnie ta pierwsza, wielka, po 5 latach ciszy i zamknięcia, zewnętrzna rewia młodych sił? Co powie miasto i społeczeństwo?

Miasto

Na ulicach nie poznać nic. Ożywiony ruch jest raczej symptomem nadchodzącego sezonu zimowego. Na zewnątrz nie poznać nic. Afisze, mówiące coś o jubilacie, ukryły się w zaciszny ch wnękach lokali, w których się gromadzą Żydzi katowiccy, przysłonięte mgłą dymu i pary. A jednak widzi się je, czyta. Mówi się o nich. Korespondent miejscowy dba o to, aby na szpaltach swej gazety informować miasto o nadciągającej burzy jubileuszu. Miasto wie o tym, że jej młodzież, ta młoda, jeszcze ledwo w życie wkraczająca młodzież, święci jubileusz 5 lat pracy. Miasto zna ich, tych młodych zapaleńców, fanatyków syjonizmu. Zna ich z pracy K. K. L. i K. H. Wie, że wszędzie są na pierwszym miejscu, że nigdzie i nigdy nie zabraknie ich tam, gdzie naród lub Erec wołają o pracę. Miasto ich lubi i ceni mimo ich młodego wieku. Ceni ich, bo przezwyciężyli je sami. Miasto przygotowuje się do święta młodych, bo odczuwa je jako własne. 200 domów rozbrzmiewa niecodziennym hałasem. Młodzi przygotowują się a zarazem i rodziców do święta. Pokoje młodych zamienione na warsztaty, garderoby teatralne i studia artystyczne. Młodzi przygotowują się do wystawy, przedstawień i chórów. Wraz z nimi gotuje się do wielkiego święta i miasto.

Plotki

Afisze są skromne, malowane w lokalu przy blasku lampy i akompaniamencie utyskiwań na niezdolności artystyczne malarzy. Ale za to zaproszenia są wspaniałe. Właściwie nie one, ale ich treść. Zgubić się można w powodzi nazwisk, podpisanych na zaproszeniach. Protektorat zestawiony z prominentnych osobistości żydostwa polskiego. Lokalni przywódcy również widnieją. Miasto przeczuwa, że święto będzie poważne. Zaproszenia biją w oczy planem wielkim uroczystości: akademia, raporty, poświęcenie sztandaru, wystawa, tydzień „Hanoar Hacijoni". Fama stugębna robi swoje. Na temat sztandaru krążą legendy w mieście, zarówno co do ceny jak i jego artystycznego wykonania. Na akademię wykupiono wszystkie bilety. Kolejka mówców wyśmienita. Z Zagłębia pono osobny pociąg z gośćmi i towarzyszami z Hanoar Hacijoni. Zapowiedziana wycieczka z Bielska. Na temat wystawy nie brak również domysłów. Dba o to sam Jubilat, któremu, rzecz jasna zależy na famie i nimbie tajemniczości dookoła jego święta. Dba o to i miasto, Plotki, wieści z ust do ust murują udanie się święta. Miasto czeka na to.

Akademia

Sala „Powstańców" — największa w Katowicach. Wypełnia się stopniowo doborową publicznością z miasta. Miasto nie zawiodło. Rodzice i syjonistyczne społeczeństwo przyszło tłumnie na święto młodzieży. Balkony usiane białymi bluzkami i zielonymi skautowymi koszulkami. To jubilaci i towarzysze z prowincji. Pociągu osobnego nie było, ale przyjechały dziesiątki z Sosnowca, Będzina, Dąbrowej i Bielska, aby cieszyć się wspólną radością pracy. Nastrój uroczysty. Prezydium zajmuje miejsce, powitane ciepłą owacją. Poważne prezydium. Swieccy i duchowni, starzy i młodzi, przyjaciele i tylko — sympatycy i obojętni. Złączyło ich święto. Hymny. Otwarcie. Przemówienia powitalne. Nawiązanie do Chanuka, refleksje, nadzieje na przyszłość, radość, życzenia dalszej pracy. Mówią starzy i młodzi, jedni opanowanie, drudzy żywiołowo. Sale reagują oklaskami. Wzajemnie się rozumieją. Łączy ich jedno. Mów dużo, ale dobrych, szczerych i poważnych. Mówiono o jubilacie i do niego. Przysłuchiwał się z uwagą z krzeseł swych i balkonów, rozumiał i przyrzekał spełnić.

To był wielki wieczór „Hanoar Hacijoni". O nim i dla niego!

(Dok. nast.)

Błp. SALOMON CHOMET

W poniedziałek 4 bm. zmarł błp. Salomon Chomet, przeżywszy lat 78

Zmarły należał do pierwszych założycieli stowarzyszenia rzemieślników żydowskich „Jad Charuzim" w Tarnowie i był czynnym działaczem na niwie rzemieślniczej.

Dzięki szlachetnemu charakterowi, skromności i uczynności był błp. Salomon Chomet powszechnie poważany i lubiany. To też Jego zgon wywołał szczery żal wśród szerokich sfer przyjaciół i znajomych, a osieroconej rodzinie towarzyszy powszechne współczucie.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek przy licznym udziale publiczności. Nad grobem przemawiał p. Osterweil.

Cześć Jego pamięci!

Imieniem Kierownictwa Świat. Związku Ogólnych Syjonistów i imieniem własnym składam tow. drowi Abrahamowi Chometowi z powodu zgonu Jego błp. Ojca wyrazy najserdeczniejszego udziału w Jego smutku.

Dr I. Schwarbart, Kraków

Drogiemu, wielce zasłużonemu przywódcy naszemu tow. drowi Abrahamowi Chometowi wyrażamy szczere współczucie z powodu zgonu Jego błp. Ojca.

Komitet lokalny org. syjonistycznej w Tarnowie

Członkowi zarządu żydowskiej gminy wyznaniowej w Tarnowie WP. drowi Abrahamowi Chometowi wyraża głębokie współczucie z powodu zgonu Jego błp. Ojca

Gmina Wyznaniowa Żydowska w Tarnowie

Drogiemu prezesowi naszemu tow. drowi Abrahamowi Chometowi wyrażamy szczere współczucie z powodu zgonu Jego błp. Ojca.

Klub radnych syjonistycznych przy Żyd. Gminie Wyznaniowej w Tarnowie

---

Kochanemu współpracownikowi tow. drowi Abrahamowi Chometowi wyrażamy głębokie i szczere współczucie z powodu zgonu Jego błp. Ojca.

Redakcja i administracja „Tygodnika Żydowskiego"

Oddanemu Przyjacielowi ruchu naszego tow. drowi Abrahamowi Chometowi z powodu ciężkiego ciosu, jaki Go spotkał przez śmierć Jego błp. Ojca — śle wyrazy szczerego współczucia

Komenda Naczelna „Hanoar Hacijoni" w Polsce

Tow. Drowi Abrahamowi Chometowi z powodu zgonu Jego błp. Ojca wyraża głębokie współczucie

Komitet lokalny organizacji syjonistycznej w Podgórzu

משתתפים אנחנו בצערו הגדול של חברנו החשוב מר דר' אברהם כומט בטרנוב במות עליו אביו ז"ל. – בעבודתו המסורה לטובת רעיונינו יצוא נותנים.

הועד המקומי של ההסתדרות הציונית בדמביצה

משתתפים אנחנו בצערו הגדול של הה' דר' אברהם כומט במות עליו אביו ז"ל. **הסתדרות „מזרחי" בטרנוב**

Tow. drowi Abrahamowi Chometowi z powodu zgonu Jego błp. Ojca wyraża głębokie współczucie

Unia Sjonistów-Rewizjonistów w Tarnowie

Tow. drowi Abrahamowi Chometowi z powodu zgonu Jego błp. Ojca przesyłamy wyrazy serdecznego współczucia. **Komisja K. K. L. w Tarnowie**

Tow. drowi Abrahamowi Chometowi wyraża głębokie współczucie z powodu zgonu Jego błp. Ojca

Komisja Keren Hajesod w Tarnowie

Tow. drowi Abrahamowi Chometowi składamy wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu Jego błp. Ojca **Stow. Młodzieży syjonistycznej „Hatchija" w Podgórzu**

Kochanemu założycielowi i prezesowi honorowemu tow. drowi Abrahamowi Chometowi wyrażamy głębokie współczucie z powodu zgonu Jego błp. Ojca **Zarząd i członkowie Rzej-Syjonu w Tarnowie**

Niestrudzonemu bojownikowi o sprawę młodzieży ogólno-syjonistycznej tow. drowi Abrahamowi Chometowi składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu Jego błp. Ojca.

Gniazdo „Hanoar Hacijoni" w Tarnowie

WPanu drowi Abrahamowi Chometowi wyraża szczere współczucie z powodu zgonu Jego błp. Ojca **Ż. T. G. S. „Samson" w Tarnowie**

Głębokie współczucie wyrażamy tow. drowi Abrahamowi Chometowi z powodu zgonu Jego błp. Ojca. **Komitet lokalny „Ezry chalucowej" w Tarnowie**

Drogiemu prezesowi naszemu tow. drowi Abrahamowi Chometowi wyrażamy głębokie współczucie z powodu zgonu Jego błp. Ojca.

Komisja organizacyjna

Założycielowi naszego Związku tow. drowi Abrahamowi Chometowi z powodu zgonu błp. Ojca wyrażamy szczere współczucie.

Cijonim Baalej Mikcoa

Głębokie współczucie wyrażamy tow. drowi Abrahamowi Chometowi z powodu zgonu Jego błp. Ojca. **Klub syjonistyczny**

Tow. drowi Abrahamowi Chometowi wyrażamy szczere współczucie z powodu zgonu Jego błp. Ojca. **Czytelnia syjonistyczna**

WPanu drowi Abrahamowi Chometowi z powodu zgonu Jego błp. Ojca wyraża szczere współczucie **Ochronka żydowska w Tarnowie**

Szczere współczucie wyrażamy drogiemu tow. drowi Abrahamowi Chometowi z powodu zgonu Jego błp. Ojca.

Pluga „Hanoar Hacijoni" w Tarnowie

Głębokie i szczere współczucie wyrażamy drogiemu towarzyszowi i kochanemu przyjacielowi drowi Abrahamowi Chometowi z powodu zgonu Jego błp. Ojca. **Henrykowie Fluhrowie**

Drogiemu tow. drowi Abrahamowi Chometowi z powodu zgonu Jego błp. Ojca wyrażają szczere i głębokie współczucie **Drowie Mendererowie**

משתתפים אנחנו בצערו הגדול של הה' הנכבד מר דר' אברהם כומט במות עליו אביו ז"ל. זאב נצלר ורעיתו

Drogiemu towarzyszowi i przyjacielowi drowi Abrahamowi Chometowi wyrażam głębokie współczucie z powodu zgonu Jego błp. Ojca

Mgr Leon Salpeter, Kraków

Tow. drowi Abrahamowi Chometowi składam wyrazy najgłębszego współczucia z powodu zgonu Jego błp. Ojca **Dr Samuel Lichtig,** Kraków

---

Wyrazy szczerego współczucia składam drogiemu towarzyszowi drowi Abrahamowi Chometowi z powodu zgonu Jego błp. Ojcu

Abraham Hofstätter, Kraków

Tow. drowi Abrahamowi Chometowi z powodu zgonu Jego błp. Ojca wyrażają serdeczne współczucie

Dr Salomon Goldberg z żoną

Tow. drowi Abrahamowi Chometowi z powodu zgonu Jego błp. Ojca wyrażają szczere współczucie

Dr Wolf Mandel z żoną

Tow. drowi Abrahamowi Chometowi, oraz WP. Laubom wyrażamy głębokie współczucie z powodu zgonu Ich błp. Ojca. **Dr I. Seidenwergowie**

Drogiemu towarzyszowi i kochanemu przyjacielowi drowi Abrahamowi Chometowi wyrażam szczere współczucie. **Chaim Ehrlich**

Głębokie współczucie wyrażamy WPanu drowi Abrahamowi Chometowi z powodu zgonu Jego błp. Ojca. **Hermanowie Fluhrowie**

Kochanemu tow. drowi Abrahamowi Chometowi wyrażamy głębokie współczucie z powodu zgonu Jego błp. Ojca. **Eliaszowie Fluhrowie**

Dotkniętemu bolesną stratą błp. Ojca wyrażam drogiemu przyjacielowi drowi Chometowi głębokie współczucie **Zygmunt Fenichel**

Koledze i towarzyszowi drowi Abrahamowi Chometowi wyrażam szczere współczucie z powodu zgonu błp. Ojca **Dr Adolf Katz**

משתתפים אנחנו בצערו הגדול של הה' הנכבד מר דר' אברהם כומט במות עליו אביו ז"ל. יחיאל קורין ורעיתו

משתתף אני בצערו הגדול של ידידי היקר דר' אברהם כומט במות עליו אביו ז"ל. יוסף פרלברג

משתתפים אנו בצערו הגדול של מר דר' אברהם כומט במות עליו אביו ז"ל. יצחק אנגלברג ורעיתו

משתתפים אנחנו בצערו הגדול של הה' דר' אברהם כומט במות עליו אביו ז"ל. אהרן ריזנהלד ורעיתו

משתתף אני בצערו הגדול של הה' דר' אברהם כומט במות עליו אביו ז"ל. – בעבודתו המסורה ולמאמנה לטובת רעיונינו יצוא נותנים. אלעזר וקינגר

Głębokie współczucie wyrażamy tow. drowi Abrahamowi Chometowi z powodu zgonu Jego błp. Ojca

Rubinowie Wachsmanowie

Tow. Abrahamowi Chometowi z powodu zgonu Jego błp. Ojca wyraża szczere współczucie

Artur Volkman

Tow. drowi Chometowi składam wyrazy najgłębszego współczucia z powodu zgonu Jego błp. Ojca **Ismael Widerspan,** Dębica

---

כומט תנחומים לחברי בדעה דר' אברהם כומט במות עליו אביו ז"ל. – בהגשמת רעיונינו יגוחם. אנשל טויב

Tow. drowi Abrahamowi Chometowi wyrażają głębokie współczucie z powodu zgonu błp. Ojca

Józefowie Korniłowie

Tow. Drowi Abrahamowi Chometowi z powodu zgonu błp. Ojca wyrażają głębokie współczucie.

Starkman, Spenadel, Brigg

Szanownemu tow. drowi Abrahamowi Chometowi wyrażamy głębokie współczucie z powodu zgonu Jego błp. Ojca.

Mgr M. Dintenfass, Izak Grünspan, Samuel Rapaport, Efroim Steinbock, Nusen Wild

---

Szanownemu tow. dr Abrahamowi Chometowi wyrażamy głębokie współczucie z powodu z gonu Jego błp. Ojca **Józef Fast, mgr Henryk Spielman, Mojżesz Spielman, Szymon Reich**

Drogiemu towarzyszowi drowi Chometowi wyrażam głębokie i szczere współczucie z powodu zgonu Jego błp. Ojca **E. Sauerstrum**

WPanu drowi Abrahamowi Chometowi zpowodu zgonu Jego błp. Ojca wyraża szczere i głębokie współczucie

S. Forgaschówna i mgr E. Neugahser

Drogiemu towarzyszowi drowi Abrahamowi Chometowi wyrażają szczere współczucie z powodu zgonu Jego błp. Ojca **Chaim Friedman, Wolf Rapaport**

WPanu drowi Abrahamowi Chometowi z powodu zgonu Jego błp. Ojca wyraża głębokie i szczere współczucie **Personel drukarni Izaka Engelberga**

WPanu drowi Abrahamowi Chometowi z powodu zgonu błp. Ojca wyrażają głębokie współczucie

Hela i Natan Sturm

WPanu Lekarzowi-Dentyście Jakubowi Wandsteinowi z powodu zgonu Jego błp. Matki wyrażają szczere i głębokie współczucie **H. Spillerowie**

Naszemu kochanemu szefowi WPanu Lekarzowi-Dentyście Jakubowi Wandsteinowi składamy wyrazy głębokiego i szczerego współczucia z powodu zgonu Jego błp. Matki. **Personel zakładu lekarsko-dentystycznego**

WPanu Lekarzowi - Dentyście Jakubowi Wandsteinowi wyrażamy głębokie współczucie z powodu zgonu jego błp. Matki **Bergmanowie**

Koledze Samuelowi Singerowi z powodu zgonu Jego błp. Ojca wyrażają głębokie współczucie

W. Weissowie i J. Teitelbaumowie

ADWOKAT
Dr HENRYK GRÜNBERG
przeniósł kancelarię
z ul. Bernardyńskiej 20 do domu przy ul. LWOWSKIEJ 4

Metody „Trybuny Narodowej"

Z kierownictwa Związku światowego ogólnych syjonistów w Krakowie otrzymujemy następujące pismo:

W numerze 1 z 1 stycznia 1937 „Trybuny Narodowej", organu rewizjonizmu syjonistycznego w Krakowie zamieszczona jest osnowa poufnego sprawozdania z przebiegu posiedzenia kierownictwa Związku naszego w sprawie sytuacji w Palestynie. Protokół tego sprawozdania wysłany został jedynie do członków kierownictwa i organizacyj należących do Związku. Już po raz drugi „Trybuna Narodowa" dostaje się w posiadanie poufnych sprawozdań o obradach kierownictwa i sprawozdania te drukuje. Ten „dżentelmeński" sposób nabywania i ogłaszania wewnętrznych sprawozdań innej organizacji stał się widocznie metodą pracy ideowej tego organu. Opinia publiczna sama należycie oceni walor tej metody. Przechodzimy nad nią do porządku dziennego. Przechodzimy również do porządku i nad tym, że Trybuna Narodowa" tak w wyżej powołanym numerze, jak i w poprzednich uporczywie i wbrew lepszej wierze wmawia w swoich czytelników, że Komitet Akcyjny uchwalił zasadę „parytetu politycznego", jakkolwiek „Trybunie Narodowej" wiadomo, że wiadomość ta jest nieprawdziwa.

Kierownictwo Zw. świat. ogólnych syjon. Centrala w Krakowie

Samorząd w Kom. Kasie Oszczędności przywrócony

Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych rozwiązało tymczasowy zarząd Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Tarnowa i nakazał zarządowi miejskiemu, aby natychmiast dokonał wyboru Rady Komunalnej Kasy Oszczędności. Zarządzenie powyższe zostało podpisane przez wiceministra skarbu Świtalskiego.

W sobotę 9 bm. odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej, na którym zostanie wybrana rada Komun. Kasy Oszczędności.

Między poszczególnymi klubami radzieckimi toczą się pertraktacje, celem uzgodnienia składu osobowego przyszłej Rady Kasy Oszczędności.

Likwidacja akcji legitymacyjnej

W związku z mającą nastąpić likwidacją tegorocznej akcji legitymacyjnej w dniu 10 bm., zwracamy się do wszystkich członków organizacji z apelem, by w terminie powyższym wykupili legitymacje.

Organizacje i towarzysze, którzy podjęli bloki legitymacyjne dla rozsprzedaży, proszeni są, by do dnia 10 bm. zwrócili bloki i odcinki sprzedanych legitymacyji, oraz pieniądze w sekretariacie organizacji syjonistycznej, pl. Kazimierza 3.

W myśl kalendarzyka wyborczego — osoby, które w powyższym terminie nie wykupią legitymacyj, nie mogą mieć prawa wyborczego na XVIII konferencję krajową.



NARATY POZŁ. 28.40 MIESIĘCZNIE

Do nabycia na bardzo dogodnych warunkach spłaty w firmach

Z. Funarski Tarnów, Katedralna 7 TEL. Nr. 346
W. Gruschow Tarnów, Wałowa 13 (naprzeciw Kasy Oszczędności) TEL. Nr. 99

Koncesje na ubój rytualny

Koncesje na wykonanie uboju rytualnego i sprzedawanie mięsa z uboju rytualnego zostały już doręczone poszczególnym rzeźnikom. Ilość koncesyj na miasto Tarnów — jak już donieśliśmy — wynosi 29.

Między rabinatem a rzeźnikami toczą się pertraktacje w sprawie nadzoru nad mięsem odnośnie do koszerności. Dotychczas bowiem dwaj wiernicy ustanowieni przez zarząd kahalny, czuwali nad koszernością mięsa sprzedawanego na wszystkich straganach na pl. Dożywocie. Obecnie skoro stragany mięsem zostały zniesione, a mięso sprzedawane będzie tylko w zamkniętych jatkach, rozrzuconych po całym mieście, nadzór natrafia na trudności i wymaga wielkiej ilości wiernikow.

Rabinat żąda, aby w każdej jatce ustanowiony został specjalny wiernik, a koszty stąd powstałe mają być pokryte — w myśl projektu rabinatu — przez podwyższenie ceny mięsa o 5 gr na 1 kg.

Z kahału

Komisja dla wymiaru składek domestykalnych na rok 1937 ukończyła już swoją pracę. Ogólna kwota wymiaru wynosi około 60.000 zł.

Przy dokonaniu wymiarów komisja wychodziła z założenia, że w obecnej sytuacji gospodarczej ludności żydowskiej nie można podatków podwyższać, lecz należy je obniżyć, chyba w wyjątkowych wypadkach, gdzie poprzedni wymiar był rażąco niski. To też komisja wymiarowa nie osiągnęła maksymalnej kwoty wymiarowej 80.000 zł ustalonej przez Radę kahalną.

Obecnie zarząd kahalny przystępuje do ułożenia preliminarza budżetowego na rok 1937, który będzie przedmiotem obrad komisji budżetowej, a następnie Rady kahalnej już w najbliższym czasie.

Posiedzenie Rady miejskiej

W sobotę, 9 bm. o godz. 18·30 odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej, na którym rozpatrywane zostaną następujące sprawy.

Sprawozdanie z pertraktacyj odnośnie dzierżawy rzeźni miejskiej, ustalenie dodatku do podatku gruntowego na rok 1937, przyjęcie zapomogi w kwocie 6.000 zł na pomiary miasta z Funduszu Pożyczkowo-zapomogowego, wniosek Magistratu w sprawie stadionu sportowego P. W. i W. F. w Tarnowie, przyjęcie dywidendy Kamieniołomów Miast Małopolskich Sp. w Krakowie, projekt uregulowania linii zabudowy i regulacyjnej ul. Starodąbrowskiej w związku z zamierzaną budową autostrady Kielce—Krynica, wniosek Magistratu w sprawie przełożenia na adjacentów kosztów urządzenia ulic Piłsudskiego, Mościckiego i Wilsona, wniosek Magistratu w sprawie kupna realności przy ul. Narutowicza od p. Silbermana, wybór członków komitetu rozbudowy miasta na przeciąg 2 lat, wybór zastępcy rzeczn ika komisji dyscyplinarnej II instancji, wybór członka komisji społecznej w miejsce śp. ks. prałata Mazura, wybór członka komisji prawniczej w miejsce p. rejenta Rybłewskiego, wybór członków Rady Komunalnej Kasy Oszczędności i komisji rewizyjnej, przyjęcie do związku przynależności gminy miasta Tarnowa.

15-lecie Ż. M. S.

Klub sportowy Ż. M. S. obchodzi obecnie jubileusz 15-lecia swego istnienia. Z tej okazji Ż. M. S. urządza cały szereg uroczystości. Inauguracja uroczystości odbędzie się w niedzielę 10 bm. o godz. 18·30 w lokalu własnym przy ul. Tertila 1 z następującym programem: Powitanie reprezentantów i delegatów, składanie gratulacyj, 15 lat pracy Ż. M. S., wpis do Złotej Księgi, oraz rozpoczęcie turnieju tenisa stołowego.

Program uroczystości jubileuszowych obejmuje ponadto doroczny bal gałganiarzy w sobotę 16 bm., wieczór recytacyjny w piątek 5 lutego, dancing purimowy we czwartek 25 lutego br., oraz kilka imprez sportowych.

Zarząd Nowej Synagogi

zawiadamia, że w najbliższą sobotę odprawi modły nadkantor p. Rosenblatt z udziałem wzmocnionego chóru pod batutą p. dyr. Künstlera. W czasie modlitwy odśpiewane zostaną następujące utwory religijne, w nowym opracowaniu muzycznym:

Piątek 8 bm. godz. 4·10 popoł.: 1) Lechu neranna 2) Lecha dodi, 3) Adoszem malach, 4) Weszomru.

Sobota 9 bm. godz. 8·30 rano: 1) Al zot, 2) Mimkomcha, 3) Jehi racon, 4) Jechadszehu, 5) Naaricoch

ZAKOPANE
Pensjonat dla dzieci i młodzieży
Drogi Rdeli **BLOCHOWEJ**
„OPIEKA"

SŁONECZNE POKOJE, TARASY, KOMFORT, BIEŻĄCA CIEPŁA WODA, RADIO, SPORTY.
Opieka kwalifikowana — Wykwintne utrzymanie
Prospekty na żądanie
Tel. 1557 - ul. Zagórze-Kasprusie

Teatr Młodych żegna dziś Tarnów

Świetny i sympatyczny zespół „Teatr Młodych", który swą grą i wystawą zdobył publiczność tarnowską wystąpi dziś w piątek w Sali Sokoła niedwołalnie poraz ostatni, wystawiając po raz drugi wspaniały montaż L. Małłacha „Mississipi". Początek punktualnie 8·30 wieczór. Bilety po cenach najniższych od 85 gr do 2·20 wcześniej do nabycia w księgarni Seidena, a od godz. 7 wieczór przy kasie w Sokole.

Kronika

Wizo. We wtorek dnia 12 bm. odbędzie się herbatka z referatem p. Silbersteinowej n. t. „Kobiety które odnalazły Ojczyznę". — Posiedzenie wydziału odbędzie się we środę 13 bm. o godz. 6 wieczorem. Uprasza się o punktualne przybycie.

Baalej Mikcoa. W sobotę dnia 9 stycznia b. r. o godz. 3-ciej popołudniu w salt org. syjonistycznej plac Kazimierza 3, odbędzie się referat tow. Spenadla n. t. „Mord w Davos"

Młode Wizo. W sobotę dnia 9 bm. plenarka z referatem tow. mgra Henryka Spielmana n. t. „Struktura gospodarcza i społeczna Żydów w Polsce"

Z org. Poale Syjon w Tarnowie. W sobotę dnia 9 stycznia br. o godz. 3 popoł. w lokalu własnym przy ulicy Goldhamera 5, wygłosi Referat M. Borucho wicz znany publicysta, redaktor literacki „Nowego Dziennika" nt. „Agonia czy przesilenie kultury".

Kino „Apollo" wyświetla film wiedeński z Janem Kiepurą p. t. „W blasku słońca" (Im Sonnenschein) Wkrótce na ekranie Apolla „Romeo i Julia" z Normą Shearer

Wykaz K. K. L.

Imi: Juda Fisch 12.40, N. Wild 1.11.

Ślub Lewkowicz-Pacher, zebrane przez tow. Bergmana i Kurza zł 6.45.

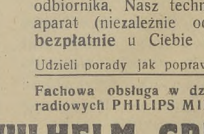
Sprostowanie: Szkoła „Jabne" kl. VI zamiast 0.91 ma być 9.51.

Salamon Rosenthal, uczeń IV kl. szkoły „Jabne" za bardzo dobre świadectwo ofiarował zł 2.

Ogólny wykaz za miesiąc grudzień: puszki ścienne 179.67 zł, Złota Księga 30 zł, śluby 6·45 zł, Imi 13.79 zł, szkoły 137.69 zł, ndarim 53 zł, Jizkor 13.50 zł, różne 49.50, akcja chanukowa 247 zł, drzewka 18·95 zł, znaczki 28.20. **Razem 777.75 zł.**

BUCHALTERKA ze znajomością korespondencji obejmie posadę od zaraz. Warunki skromne.
Zgłoszenia pod „buchalterka" w Adm. „Tyg. Żyd."

Firma **„ELEKTROLAMP"**
Tarnów, Wałowa 27 (w podwórzu)
poleca po cenach najniższych w wielkim wyborze LAMPY ELEKTRYCZNE, SZKŁO, PORCELANĘ, FAJANSE i ALABASTRY



Radio działa gorzej?
Żądaj od nas zbadania Twego odbiornika. Nasz technik zbada aparat (niezależnie od marki) **bezpłatnie** u Ciebie w domu.
Udzieli porady jak poprawić odbiór
Fachowa obsługa w dziale lamp radiowych PHILIPS MINIWATT
WILHELM GRUSZOW
Tarnów, Wałowa 13 (naprzeciw Kasy Oszczędn.) Tel. 99

Ceny ogłoszeń: Strona 350 zł, ½ str. 175 zł, ¼ str. 90 zł, ⅛ str. 45 zł. 1/16 str. 30 zł, 1/32 str. 15 zł. Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr
Prenumerata: Miesięcznie zł 1·10, kwartalnie zł 3·30, półrocznie zł 6·60, rocznie 13.20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie zł 1·50

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Chaim Friedman. Drukiem I. Engelberga w Tarnowie